

Morawieckiego prezent dla banksterów

7 marca 2018

Wszyscy zapłacimy za prezent, jaki premier Mateusz Morawiecki postanowił sprawić finansistom z amerykańskiego banku JP Morgan. Wieloletni prezes Banku Zachodniego WBK przekaże swoim kolegom z branży blisko 20,2 miliona złotych na „stworzenie trzech tysięcy miejsc pracy”, chociaż cały holding finansowy posiada aktywa warte blisko 2,5 biliona dolarów, a w przeszłości był on zamieszany w manipulacje na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych.

Ekonomiczny dziennik „Puls Biznesu” informuje już na swojej okładce, iż jeden z największych światowych holdingów finansowych, posiadających aktywa w wysokości 2,5 biliona dolarów, otrzyma od polskiego rządu grant w wysokości prawie 20,2 miliona złotych. Tym samym państwowa pomoc dla JP Morgan będzie drugą największą w historii dotacji dla centrów usług, a w zamian amerykański potentat ma stworzyć w Warszawie od trzech do pięciu tysięcy miejsc pracy.

Jak informuje gazeta, to największa pomoc polskiego rządu dla instytucji finansowej, zaś druga największa w ogóle, ponieważ wcześniej blisko 31,5 miliona złotych otrzymało amerykańskie przedsiębiorstwo informatyczne IBM, które przed ośmioma laty otworzyło swoje centrum we Wrocławiu, a następnie w Krakowie i Katowicach.

Wśród innych umów zawartych w ubiegłym roku przez rządzących znalazły się także inne kosztowne dla polskiego budżetu – francuskie przedsiębiorstwo Hutchinson zdobyło grant w wysokości 8,7 milionów złotych, przeznaczony na zakład uszczelek do samochodów i samolotów, taką samą dotację otrzymała fińska Nokia Solutions and Networks, natomiast 4,9 miliona złotych na budowę centra usług wspólnych w Krakowie

przekazano szwajcarskiemu ABB.

Działania rządu Morawieckiego żywo przypominają więc czasy Platformy Obywatelskiej, kiedy granty otrzymywały masowo zagraniczne przedsiębiorstwa oferujące oczywiście śmieciowe miejsca pracy. Inwestycja w JP Morgan jest tym bardziej kontrowersyjna, iż po pierwsze w Polsce rzekomo już teraz brakuje rąk do pracy, szczególnie w niemającej większych problemów z bezrobociem Warszawie, zaś po drugie wciąż toczy się śledztwo dotyczące manipulacji amerykańskiego potentata na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych w 2008 roku.

Na podstawie: PD.pl, BusinessInsider.com.pl

Źródło: Autonom.pl